

# Serwis Hotfile przegrał spór z Hollywoodem

5 grudnia 2013

Dni serwisu Hotfile wydają się policzone, bo jego spór sądowy z organizacją MPAA zakończył się ugodą, przewidującą 80 mln dolarów odszkodowania. Niemniej serwis Hotfile udowodnił przed sądem pewne racje i cały spór nie przynosi MPAA tak wielkiej chwały, jak sama organizacja twierdzi.

Po otwarciu strony głównej ukazuje się komunikat: „W związku z wyrokiem sądu federalnego Stanów Zjednoczonych, który uznał, że Hotfile.com łamało prawo autorskie, strona została zamknięta permanentnie. Jeżeli szukasz swoich ulubionych filmów lub programów telewizyjnych online, jest coraz więcej możliwości, żeby dotrzeć do nich za pośrednictwem legalnych platform.”

„Dziennik Internautów” od dawna pisał o sporze pomiędzy serwisem Hotfile, umożliwiającym udostępnianie plików, a wytwórcami filmowymi reprezentowanymi przez MPAA. Ten spór miał wiele odsłon i przy okazji ujawniono wiele nadużyć ze strony „antypiratów”. Ostatecznie jednak Hotfile zdecydował się na zakończenie sporu ugodą, która stawia go raczej na przegranej pozycji.

Jak ogłosiła MPAA, uгода zawarta przed Sądem dla Południowego Okręgu Florydy przewiduje wstrzymanie działalności Hotfile do czasu, aż serwis zastosuje u siebie technologie filtrowania plików przeciwdziałające naruszeniu praw autorskich. Ponadto Hotfile ma wypłacić studiom filmowym 80 mln dolarów odszkodowania.

Szef MPAA, Chris Dodd, ogłosił ogromne zwycięstwo i stwierdził nawet, że jest to pierwszy raz, gdy sąd amerykański udowodnił możliwość naruszenia praw autorskich przez tzw. cyberlockery, czyli usługi do przechowywania plików i udostępniania ich.

Czy Hotfile zapłaci odszkodowanie i wprowadzi u siebie filtrowanie plików? Wydaje się to wątpliwe. Większość komentatorów zgaduje, że serwis za jakiś czas po prostu wstrzyma działalność. Nie wiadomo, czy MPAA dostanie swoje 80 mln dolarów, a nawet jeśli dostanie, artyści tych pieniędzy nie zobaczą. MPAA ma duże wydatki. Samo wynagrodzenie szefa tej organizacji, wspomnianego Chrisa Dodda, wynosi miliony dolarów rocznie.

Zamknięcie Hotfile nie zmieni też wiele na rynku cyberlockerów. Stron takich, jak Hotfile, jest po prostu mnóstwo i MPAA wszystkich nie zamknie.

Można więc powiedzieć, że zwycięstwo nad Hotfile ma dla MPAA znaczenie czysto wizerunkowe, podobnie jak wcześniejsze zamknięcie isoHunt. Dla prawdziwych twórców nic to zmienia, dla internetu nic to nie zmienia. Jeśli ktoś na tym skorzystał, to zwłaszcza prawnicy.

Można nawet powiedzieć, że całokształt tego sporu poważnie zagroził wizerunkowi MPAA i wytwórni filmowych. To właśnie dzięki temu sporowi Warner Bros. był zmuszony przyznać, że jego narzędzia do zgłaszania treści naruszających prawa autorskie są wysoce niedoskonałe i mogą służyć cenzurowaniu treści, do których Warner nie ma prawa.

Przy okazji sporu z MPAA wykazano też wiele błędów w raportach antypirackich i udało się wszcząć wiele dyskusji o prawdziwym celu, jakiemu powinny służyć prawa autorskie. Od roku 2011 w różnych gazetach wiele o tym pisano i doniesienia te wcale nie stawiały przemysłu filmowego w najlepszym świetle.

Ostatnie małe zwycięstwo Hotfile miało miejsce przed zakończeniem sporu. Przedstawiciele Hotfile złożyli wniosek, aby MPAA ze swojej strony przestała używać słów „piractwo” i „kradzież”, bo nic takiego nie miało miejsca. Nawet jeśli serwis Hotfile naruszał prawa autorskie, to przecież nie napadał na statki i niczego nie kradł. Sąd przychylił się do

tego wniosku.

Efekty widać w najnowszym oświadczeniu MPAA, w którym nie znajdziemy słów „kradzież” i „piractwo”, wcześniej tak lubianych przez MPAA. Warto jednak dodać, że prawnicy i przedstawiciele MPAA starali się dowodzić przed sądem, że powinni mieć prawo nazywania Hotfile piratem i złodziejem, bo w ten sposób mogą oddać to, co się dzieje. Sąd był jednak rozsądniejszy niż MPAA. Dobrze wie, że naruszenie praw autorskich to nie kradzież i nie piractwo.

Hotfile przegrywa? Tak, ale MPAA właściwie niczego nie wygrała. Ważne jest również to, że Hotfile nie kończy sporu jako złodziej i pirat.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)